



Sygn. akt II CSK 147/05

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 marca 2006 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Irena Gromska-Szuster (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Krzysztof Pietrzykowski

SSA Krzysztof Strzelczyk

Protokolant Anna Banasiuk

w sprawie z powództwa Zarządu Morskiego Portu [...] przeciwko D. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością i in., o ustalenie oraz z powództwa wzajemnego D. i J. F. przeciwko Zarządowi Morskiego Portu [...] o ustalenie,
po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 3 marca 2006 r., skargi kasacyjnej pozwanego (powoda wzajemnego) J. F. od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 1 czerwca 2005 r.,

oddala skargę kasacyjną i zasądza od pozwanego J. F. na rzecz strony powodowej kwotę 360 zł (trzysta sześćdziesiąt) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 1 czerwca 2005 r. Sąd Apelacyjny oddalił apelacje pozwanych: D. spółki z o.o., J. F., Z. A. i J. W. od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 1 lutego 2005r. uwzględniającego powództwo Zarządu Morskiego Portu [...] o ustalenie, że z dniem 25 czerwca 2004 r. wygasły mandaty członków zarządu pozwanej spółki: J. F., Z. A. i J. W.

Sąd pierwszej instancji ustalił między innymi, że w dniu 9 maja 2001 r. zgromadzenie wspólników wybrało pozwanego J. F. na prezesa zarządu pozwanej Spółki, a w dniu 14 maja 2001 r. wybrano pozwanych Z. A. i J. W. jako pozostałych członków zarządu. W tym czasie obowiązywał paragraf 25 statutu przewidujący trzyletnią, indywidualną kadencję członków zarządu. W dniu 6 grudnia 2003 r. zgromadzenie wspólników podjęło uchwałę o zmianie umowy spółki przez uchylenie dotychczasowej treści i uchwalenie nowej, w której zmieniono między innymi długość kadencji członków zarządu, ustanawiając w paragrafie 24 umowy, że kadencja ta trwa pięć lat. Uchwalono jednocześnie, że postanowienia nowej umowy spółki będą obowiązywały od dnia wpisania zmiany treści umowy do rejestru sądowego. Głosami większości wspólników nie została podjęta uchwała, której proponowana treść przewidywała, że z dniem wpisania zmiany umowy spółki do rejestru sądowego, kadencja obecnego zarządu ulega przedłużeniu do pięciu lat. W wyniku wniosku pozwanej spółki, uzupełnionego na żądanie Sądu przez wskazanie, które paragrafy dotychczasowej umowy spółki zostały zmienione, Sąd Rejonowy w S. postanowieniem z dnia 17 czerwca 2004 r. wpisał w Krajowym Rejestrze Sądowym, iż uchylono dotychczasową umowę spółki i uchwalono nową treść, mocą której zmieniono określone, wskazane w postanowieniu Sądu paragrafy tej umowy, pominięto inne, także wymienione w postanowieniu oraz nadano nową numerację pozostałym paragrafom, w tym paragrafowi 25. W postanowieniu nie wskazano, że paragraf 25 został zmieniony.

W dniu 25 czerwca 2004 r. zgromadzenie wspólników pozwanej Spółki zatwierdziło sprawozdanie finansowe za 2003 r. i zgodnie z porządkiem obrad wybrało nowego prezesa zarządu K. K., który jednak nie objął faktycznie funkcji,

bowiem pozwani J. F., Z. A. i J. W. uważali, że ich kadencja została przedłużona do pięciu lat.

Sądy obu instancji uznały, że powodowa spółka posiadająca 455 udziałów pozwanej spółki i pozostająca z nią w stałych stosunkach umownych, ma interes prawny w rozumieniu art. 198 k.p.c. w zgłoszeniu roszczenia określonego w pozwie. Stwierdziły, że trzyletnia kadencja, na którą wybrani zostali pozwani członkowie zarządu, zakończyła się w dniach 9 i 14 maja 2004 r. a ich mandaty wygasły, zgodnie z art. 202 § 2 k.s.h., z dniem 25 czerwca 2004 r., to jest z dniem odbycia zgromadzenia wspólników zatwierdzającego sprawozdanie finansowe za ostatni pełny rok obrotowy pełnienia przez nich funkcji członków zarządu. Przedłużenie kadencji zarządu do pięciu lat, dokonane w wyniku zmiany umowy spółki przez zgromadzenie wspólników w dniu 6 grudnia 2003 r., nie przedłużyło kadencji pozwanych jako członków zarządu, bowiem, zdaniem Sądów, zarówno w stosunkach zewnętrznych jak i wewnętrznych, zmiana umowy spółki dotycząca przedłużenia kadencji zarządu wywołuje skutki dopiero od chwili wpisania jej do rejestru sądowego a to nastąpiło 17 czerwca 2004 r., już po zakończeniu kadencji pozwanych członków zarządu a zatem nie mogło doprowadzić do przedłużenia tej kadencji. Fakt, że pozwani, zgodnie z art. 202 § 2 k.s.h., sprawowali mandaty jeszcze do dnia 25 czerwca 2004 r., nie oznaczał, że ich kadencja trwała do tego czasu, bowiem w ocenie Sądów, mandat i kadencja nie są tożsame i ich długość może być różna. Przedłużenie sprawowania mandatu nie ma wpływu na długość kadencji, która dla pozwanych członków Zarządu upłynęła w dniach 9 i 14 maja 2004 r., przed zarejestrowaniem zmiany umowy przedłużającej kadencję zarządu, wobec czego zmiana ta nie doprowadziła do przedłużenia ich kadencji.

Niezależnie od tego Sądy obu instancji uznały, że zmiana umowy spółki, jaką wpisał Sąd Rejonowy w dniu 17 czerwca 2004 r. do Krajowego Rejestru Sądowego, nie obejmowała zmiany treści paragrafu 25 umowy, bowiem w postanowieniu Sądu przepis ten wymieniono nie jako zmieniony, lecz jako taki, który jedynie otrzymał inną numerację, a zatem zmiana umowy spółki polegająca na przedłużeniu kadencji zarządu nie została wpisana do rejestru, co wobec konstytutywnego charakteru wpisu oznacza, że zmiana ta nie nastąpiła i nie mogła wywołać skutków prawnych. Sąd Apelacyjny stwierdził, że przepisy kodeksu spółek handlowych nie

przewidują możliwości zmiany umowy spółki poprzez uchylenie jej pierwotnej wersji i w jej miejsce uchwalenie całkowicie nowej treści. Zmiana umowy spółki to zatem jedynie zmiana treści jej poszczególnych postanowień, które powinny być wszystkie wskazane we wniosku do Sądu o zarejestrowanie zmiany i zamieszczone w postanowieniu Sądu o wpisie zmiany do rejestru. Dla skuteczności zmiany poszczególnych regulacji nie jest wystarczające wpisanie przez Sąd, że doszło do zmiany umowy spółki przez uchylenie całej jej treści i uchwalenie nowej, a konieczne jest wpisanie zmian poszczególnych postanowień. Przepis paragrafu 50 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 21 grudnia 2000 r. w sprawie szczegółowego prowadzenia rejestrów wchodzących w skład Krajowego Rejestru Sądowego oraz szczegółowej treści wpisów w tych rejestrach (Dz. U. Nr 117, poz. 1237 ze zm.), na który powoływała się strona pozwana twierdząc, że zmiana umowy spółki przez uchylenie dotychczasowej i uchwalenie nowej jest dopuszczalna a taki wpis skuteczny, Sąd Apelacyjny uznał za regulujący jedynie sposób rejestracji tekstu jednolitego umowy spółki a nie zmiany umowy, którą regulują przepisy kodeksu spółek handlowych. Stwierdził też, że skoro pozwana Spółka nie doprowadziła do odpowiedniej zmiany postanowienia Sądu dotyczącego wpisania do rejestru zmiany umowy spółki przez przedłużenie kadencji zarządu, wpis ten jest wiążący i zgodnie z art. 17 § 2 ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym (j.t: Dz. z 2001r., Nr 17, poz. 209 ze zm.) strona pozwana nie może wobec osób trzecich twierdzić, że dane wpisane nie są prawdziwe. Skoro nie zarejestrowano zmiany umowy spółki w zakresie przedłużenia kadencji zarządu do pięciu lat, przedłużenie kadencji nie nastąpiło, co także uzasadniało uwzględnienie powództwa.

Sądy obu instancji oddaliły wnioski dowodowe pozwanych o przesłuchanie świadka i stron na okoliczności ustaleń między stronami dotyczących kadencji dotychczasowych członków zarządu, czasu zawiadomienia o zwołaniu zgromadzenia wspólników na dzień 6 grudnia 2003 r., czynności dotyczących rejestracji uchwał podjętych na tym zgromadzeniu oraz przebiegu i ustaleń dokonanych na zgromadzeniu wspólników w dniu 25 czerwca 2004 r. Uznały, że okoliczności te wykazane zostały dowodami z dokumentów w postaci uchwał i protokołów zgromadzeń wspólników, zaś okoliczność dlaczego określona uchwała

nie została podjęta, nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, natomiast ocena prawna zdarzeń takich jak złożenie wniosku o zarejestrowanie zmiany umowy i przebieg oraz wynik postępowania rejestrowego, należy do Sądu i zgodnie z art. 227 k.p.c. nie może być przedmiotem dowodu.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego skargę kasacyjną wniósł pozwany J. F. zarzucając naruszenie art. 56 i art. 353(1) k.c. przez ich pominięcie przy rozstrzygnięciu sprawy oraz błędną wykładnię art. 65 k.c., art. 17 ust. 2 ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. o KRS, § 50 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 21 grudnia 2000 r. w sprawie szczegółowego prowadzenia rejestrów (...) i art. 217 § 1 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzut naruszenia art. 217 § 1 k.p.c. jest nieskuteczny, bowiem przepis ten dotyczy postępowania stron, określając ich uprawnienia i obowiązki w postępowaniu dowodowym. Nakłada na nie między innymi obowiązek przytaczania okoliczności faktycznych i dowodów w określonym czasie i pod określonymi rygorami procesowymi. Nie odnosi się do Sądu i nie określa jego uprawnień ani obowiązków a zatem nie może być przez Sąd naruszony, co sprawia, że zarzut naruszenia art. 217 § 1 k.p.c. nie może stanowić skutecznej podstawy skargi kasacyjnej. Odnoszące się do postępowania dowodowego obowiązki Sądu określa między innymi § 2 art. 217 k.p.c., wskazujący, kiedy Sąd może pominąć zgłoszone przez stronę wnioski dowodowe i, a contrario, w jakich sytuacjach wniosków takich pominąć nie może. Nie respektując zasad wskazanych w art. 217 § 2 k.p.c., Sąd narusza ten przepis, co może stanowić zarzut skargi kasacyjnej także po zmianie przepisów w tym zakresie w wyniku nowelizacji z dnia 22 grudnia 2004 r. (Dz. U. z 2005 r., Nr 13, poz. 98). Przepis art. 398(3) § 3 k.p.c., jako szczególny, musi być bowiem wykładany ściśle. Skarżący jednak nie zarzucił naruszenia art. 217 § 2 k.p.c. ani innych przepisów dotyczących postępowania dowodowego, a jedynie naruszenie art. 217 § 1 k.p.c., co jak wskazano wyżej jest bezskuteczne. W tym stanie rzeczy już tylko na marginesie trzeba też stwierdzić, że przepisy art. 217 k.p.c. dotyczą postępowania dowodowego przed Sądem pierwszej instancji, zaś skarga kasacyjna może zawierać zarzuty odnoszące się jedynie do

postępowania przed Sądem drugiej instancji. Oznacza to, że kwestionując zasadność oddalenia przez Sąd odwoławczy wniosku dowodowego skarżący, poza zarzutem naruszenia art. 217 § 2 k.p.c., powinien zgłosić także zarzut naruszenia art. 381 lub 382 k.p.c., które odnoszą się do postępowania przed sądem drugiej instancji. Skarga kasacyjna pozwanego zarzutów takich nie zawiera i z tych wszystkich względów jest w omawianym zakresie bezskuteczna.

Podobnie nieskuteczne jest trafne wskazanie przez skarżącego na obowiązującą nadal zasadę prawdy obiektywnej, która, wbrew odmiennemu stanowisku Sądu Apelacyjnego, nie została usunięta z postępowania cywilnego, o czym świadczą między innymi przepisy art. 3 i art. 232 k.p.c. Skarżący nie zgłosił jednak zarzutu naruszenia określonych przepisów odnoszących się do tej zasady ani nie próbował wykazać, że błędne stanowisko Sądu Apelacyjnego w tym przedmiocie mogło mieć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, co jest warunkiem skuteczności zarzutów opartych na drugiej podstawie kasacyjnej (art. 398(3) § 1 pkt 2 k.p.c.).

Nie są także skuteczne zarzuty odnoszące się do oceny Sądu Apelacyjnego dotyczącej zmiany umowy spółki w zakresie przedłużenia kadencji zarządu, dokonanej przez zgromadzenie wspólników w dniu 6 grudnia 2003 r., choć słusznie skarżący kwestionuje stanowisko tego Sądu o niedopuszczalności zmiany umowy spółki przez uchylenie wszystkich jej postanowień i uchwalenie nowych oraz stanowisko uzależniające skuteczność takiej zmiany umowy od wskazania we wniosku o wpis oraz w postanowieniu o wpisaniu zmiany do rejestru sądowego, każdego postanowienia umowy, które zostało zmienione.

Podzielić należy stanowisko skarżącego, że przepisy kodeksu spółek handlowych odnoszące się do zmiany umowy spółki z ograniczoną odpowiedzialnością nie wyłączają takiej zmiany umowy spółki, która polegałaby na uchyleniu wszystkich postanowień dotychczasowej umowy (całej umowy) i uchwaleniu nowej, o innej niż dotychczasowa treści. O zmianie umowy spółki stanowi art. 255 i następane k.s.h., który nie zawiera w tym zakresie żadnych ograniczeń. Zmianą umowy spółki jest więc każda zmiana dotychczasowego tekstu, również taka, która polega na uchyleniu go w całości i uchwaleniu nowego.

Zgodnie z art. 255 § 1 k.s.h. zmiana umowy spółki wymaga uchwały wspólników i wpisu do rejestru a zgodnie z art. 256 § 2 k.s.h., równoległe z wpisem o zmianie umowy należy wpisać do rejestru zmiany danych wymienione w art. 166, jeżeli dane te podlegają wpisowi. Przepis art. 166 k.s.h. wskazuje obligatoryjną treść wniosku o wpis do rejestru. Chodzi o wskazanie danych, które muszą być ujawnione w rejestrze i których zmiana także musi być ujawniona w rejestrze. Regulacjom tym odpowiadają przepisy dotyczące postępowania rejestrowego i wpisu zawarte w ustawie o KRS. Zgodnie z art. 9 ust. 4 tej ustawy do wniosku o wpis zmiany umowy spółki dołącza się także jednolity tekst umowy z uwzględnieniem wprowadzonych zmian. Jeżeli zmiana umowy polega na uchyleniu starego i uchwaleniu nowego tekstu umowy, złożenie tego nowego tekstu jest równoznaczne ze złożeniem tekstu jednolitego. Nie zwalnia to jednak wnioskodawcy z obowiązku wskazania, zgodnie z art. 166 w zw. z art. 256 § 2 k.s.h., postanowień, które uległy zmianie a zawierają dane obligatoryjnie ujawniane w rejestrze. Wnioskodawca ma również obowiązek wskazania także pozostałych postanowień umowy, które uległy zmianie, bowiem sąd rejestrowy obowiązany jest do oceny zgodności zmian z bezwzględnie obowiązującymi przepisami prawa, co byłoby znacznie utrudnione, bez wyodrębnienia przez wnioskodawcę dokonanych zmian umowy. Jednakże w postanowieniu Sądu o wpisie do rejestru zmiany umowy spółki polegającej na uchyleniu całej umowy i uchwaleniu nowej, wystarczające jest wskazanie, że zmiana nastąpiła w taki właśnie sposób oraz wymienienie jako zmienionych tych postanowień umowy, których ujawnienie w rejestrze jest obligatoryjne, zgodnie z art. 166 k.s.h. w zw. z art. 256 § 2 k.s.h. Wymienienie w postanowieniu innych zmienionych czy uchylonych postanowień umowy nie jest wymagane przepisami kodeksu spółek handlowych ani ustawy o KRS a przepis § 50 ust. 4 wskazanego wyżej rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 21 grudnia 2000 r. (Dz. U. Nr 117, poz. 1237 ze zm.) dodatkowo to potwierdza wskazując, że w wypadku zmiany umowy lub statutu spółki przez ustalenie nowego tekstu umowy lub statutu, wpisując w określonej rubryce rejestru informację o zmianie umowy lub statutu, należy zaznaczyć, że zmiana nastąpiła w taki właśnie sposób, natomiast w przypadku innej zmiany, należy oznaczyć zmienione paragrafy. Wbrew

odmiennemu stanowisku Sądu Apelacyjnego powyższy przepis nie dotyczy tekstu jednolitego umowy spółki ale zmiany umowy lub statutu spółki, o czym jednoznacznie przesądza jego treść. Z tych wszystkich względów trzeba uznać, że dopuszczalna jest zmiana umowy spółki z o.o. przez uchylenie jej dotychczasowego tekstu oraz uchwalenie w całości nowego i dla skuteczności zmiany tych postanowień umowy, których nie wymienia art. 166 k.s.h., jako podlegających obligatoryjnemu ujawnieniu w rejestrze, wystarczające jest w takiej sytuacji wskazanie w postanowieniu o wpisie, że nastąpiła zmiana umowy spółki przez uchylenie dawnego tekstu i uchwalenie nowego, bez konieczności wymieniania zmienionych lub uchylonych postanowień (art. 255 i art. 166 w zw. z art. 256 k.s.h.). Z uwagi na to, że zmiana umowy spółki z o.o. w zakresie przedłużenia kadencji zarządu nie należy do zmian danych wskazanych w art. 166 k.s.h., których ujawnienie w rejestrze jest obligatoryjne, dla jej skuteczności nie było konieczne wskazanie w postanowieniu Sądu rejestrowego określonego postanowienia umowy spółki, które uległo zmianie, a wystarczające było ogólne stwierdzenie, że nastąpiła zmiana umowy spółki przez uchylenie starego i uchwalenie nowego tekstu umowy. Wbrew zatem stanowisku Sądu Apelacyjnego, zmiana umowy pozwanej spółki przez przedłużenie kadencji zarządu do pięciu lat została skutecznie zarejestrowana postanowieniem Sądu rejestrowego z dnia 17 czerwca 2004 r. i od tej chwili wywoływała skutki prawne (art. 255 § 1 k.s.h.). Skarżący zatem słusznie zakwestionował stanowisko Sądu Apelacyjnego w tym przedmiocie, jednakże nie objęcie zarzutami skargi kasacyjnej wskazanych wyżej przepisów art. 255, art. 265 i art. 166 k.s.h., odnoszących się do zmiany umowy spółki, powoduje, że skarga kasacyjna jest w tym zakresie nieskuteczna. Zgodnie bowiem z art. 398(13) § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy jest związany podstawami skargi kasacyjnej a wskazane, jako podstawa omawianego wyżej zarzutu odnoszącego się do skuteczności zmiany umowy spółki, przepisy art. 56 i 353(1) k.c. nie miały w sprawie zastosowania i nie mogły zostać naruszone, natomiast rzeczywiście naruszone, wyżej wskazane przepisy kodeksu spółek handlowych, nie zostały objęte zarzutami skargi kasacyjnej. Powołany w skardze kasacyjnej oraz w uzasadnieniu Sądu Apelacyjnego przepis art. 17 ust. 2 ustawy o KRS także nie miał zastosowania

w sprawie a zatem błędnie został wskazany przez Sąd drugiej instancji, jednak uchybienie to nie miało w istocie wpływu na rozstrzygnięcie sprawy.

Omawiany zarzut skargi kasacyjnej jest nieskuteczny także i z innego powodu. Skarżący bowiem nie zakwestionował drugiej podstawy uwzględnienia powództwa, wyrażającej się w stanowisku Sądu Apelacyjnego stwierdzającego, że nawet jeżeli uznać, iż zmiana umowy spółki przez przedłużenie kadencji zarządu została skutecznie zarejestrowana w dniu 17 czerwca 2004 r., to skoro nastąpiło to już po zakończeniu trzyletniej kadencji pozwanych jako członków zarządu, nie doszło do automatycznego przedłużenia ich kadencji do pięciu lat. Ze stanowiskiem tym należy się zgodzić. Zmiana umowy spółki z o.o. wywołuje skutek w stosunkach zewnętrznych z chwilą wpisania jej do rejestru (art. 255 i art. 256 k.s.h.). W stosunkach wewnętrznych, między wspólnikami, może wywoływać skutek od chwili podjęcia uchwały, jeżeli taka jest wola wspólników i o ile nie chodzi o zmianę umowy mającą znaczenie w stosunkach z osobami trzecimi i dla bezpieczeństwa obrotu. W rozpoznawanej sprawie wspólnicy pozwanej spółki jednoznacznie wyrazili wolę, by zmiana umowy spółki dokonana w dniu 6 grudnia 2003 r. i obejmująca między innymi przedłużenie kadencji zarządu do pięciu lat, obowiązywała dopiero od dnia wpisania jej do rejestru. Uchwała tej treści stanowi punkt drugi uchwały o zmianie umowy spółki i nie pozostawia wątpliwości, że wspólnicy chcieli, by również w stosunkach wewnętrznych, zmiany umowy spółki wywołały skutek dopiero od dnia ich zarejestrowania. O tym, że ich wolą z pewnością nie było przedłużenie, już od chwili podjęcia uchwały o zmianie umowy, kadencji urzędującego zarządu, świadczy dodatkowo również to, że większością głosów nie wyrazili zgody nawet na automatyczne przedłużenie kadencji tego zarządu dopiero od dnia zarejestrowania zmiany. Zatem wola wspólników co do początku obowiązywania zmiany umowy o przedłużeniu kadencji zarządu była wyrażona jednoznacznie i nie wymagała szczególnej wykładni, a w każdym razie rozumienie tej woli przez Sąd Apelacyjny nie naruszało zasad art. 65 k.c., co czyni kasacyjny zarzut naruszenia tego przepisu bezzasadnym. Niezależnie od tego trzeba stwierdzić, że przedłużenie kadencji zarządu może mieć znaczenie dla osób trzecich, wchodzących w stosunki umowne ze spółką, jak również dla obrotu prawnego z udziałem spółki. Także

więc i z tych względów należy uznać, że przedmiotowa zmiana umowy spółki, polegająca na przedłużeniu kadencji zarządu, obowiązywała zarówno w stosunkach zewnętrznych jak i wewnętrznych dopiero od dnia wpisania jej do rejestru, a więc od dnia 17 czerwca 2003 r. Trafne jest stanowisko Sądu Apelacyjnego, że przedłużenie kadencji zarządu już po zakończeniu kadencji urzędujących jego członków, nie prowadziło do przedłużenia ich kadencji, nawet jeżeli jeszcze nie wygasły ich mandaty, stosownie do postanowień art. 202 § 2 k.s.h. Przepis ten rozróżnia pojęcia „kadencji” i „mandatu” i na jego gruncie brak podstaw do ich utożsamiania. Na konieczność rozróżniania tych pojęć wskazywał Sąd Najwyższy jeszcze w okresie obowiązywania art. 196 k.h., choć przepis ten używał tylko pojęcia mandatu, nie mówiąc nic o kadencji (porównaj wyrok Sadu Najwyższego z dnia 19 czerwca 1997 r. III CZP 28/97, OSNC 1997/10/141). Kadencja to okres, na jaki został powołany członek zarządu do pełnienia swojej funkcji, zaś mandat to umocowanie członka zarządu do pełnienia tej funkcji. Okresy trwania kadencji i mandatu mogą, ale nie muszą się pokrywać. Może bowiem istnieć przejściowo sytuacja, gdy członek zarządu już po upływie jego kadencji, nadal posiada mandat do pełnienia tej funkcji. Stanowi o tym między innymi art. 202 § 2 k.s.h. przewidujący wygaśnięcie mandatu członka zarządu dopiero z dniem odbycia zgromadzenia wspólników zatwierdzającego sprawozdanie finansowe za ostatni pełny rok obrotowy pełnienia funkcji członka zarządu. Nawet zatem w sytuacji, gdy upłynął już okres, na jaki został powołany członek zarządu (jego kadencja), może trwać jeszcze jego mandat, do czasu odbycia określonego w tym przepisie zgromadzenia wspólników. Nie następuje w wyniku tego przedłużenie kadencji, która już upłynęła, a jedynie trwanie mandatu do określonego ustawowo momentu.

Trafne jest zatem stanowisko Sądów obu instancji, że okoliczność, iż zgromadzenie wspólników zatwierdzające sprawozdanie finansowe za ostatni pełny rok pełnienia przez pozwanych funkcji członków zarządu, odbyło się już po upływie trzyletniej kadencji, na jaką zostali powołani, nie przedłużyła ich kadencji, która skończyła się przed wejściem w życie zmiany umowy w tym zakresie. Przedłużony został jedynie ich mandat do sprawowania funkcji członka zarządu, mimo upływu kadencji, a mandat ten wygasł w dniu odbycia wskazanego zgromadzenia

wspólników, to jest w dniu 25 czerwca 2005 r. Wejście w życie, już po zakończeniu kadencji pozwanych, postanowienia umowy spółki przedłużającego kadencję zarządu do pięciu lat, nie mogło przedłużyć ich kadencji, skoro ta już upłynęła.

Z tych wszystkich względów, wobec nieskuteczności skargi kasacyjnej, jak również wobec tego, że zaskarżone orzeczenie, mimo częściowo błędnego uzasadnienia, odpowiada prawu, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398(14) k.p.c. oddalił skargę kasacyjną a na podstawie art. 98 w zw. z art. 108 § 1 i art. 398(21) k.p.c. uwzględnił wniosek strony powodowej o zasądzenie na jej rzecz zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.